

Radosław Wasielewski

20 września o 12:39 ·

Odpowiadając na liczne pytania o treści "O CO CHODZI?", odpowiadam:

Chodzi o to, by dyrektor wyraził zgodę na kontynuację przez Witka cyklu szkoleniowego na zajęciach WF z klasą IV. Niestety, mimo wstępnych zapewnień, WF w klasach IV prowadzony jest z panią Janus. Z klasą IV pracujemy już od 2 lat, dzieci są objęte cyklem szkoleniowym (treningi poranne i popołudniowe, turnieje, obozy). Bardzo ważne jest dlatego, by wspomnianego cyklu nie zaburzać, czy tak, jak ma to teraz miejsce, nie przerywać. Zarówno pan dyrektor, jak i pani Janus nie akceptują naszych argumentów. To nie jest z naszej strony "koncert życzeń" tylko prośba o to, by dzieci kochające siatkówkę i mające już niemałe umiejętności mogły się dalej rozwijać pod okiem doświadczonych nauczycieli/trenerów. W przeciwnym przypadku nie będą w stanie nadrobić zaległości z lekcji WF na treningach.

Wystarczy zamienić klasy IV z V i wszystko wróci do normy. Nikt nie straci ani godziny, zatem nikt nie straci nawet złotówki, a sekcja przetrwa...

A na wypowiedzi typu "Nie można Vrtusom odpuścić, bo będą ciągle czegoś żądać" odpowiadam: Panie Darku, ma pan rację. Będziemy zawsze walczyć o prawo pracy z dziećmi na najwyższym poziomie. Walczymy po raz pierwszy, i choć mam nadzieję, że ostatni, to nie mogę o tym pana zapewnić. Walczymy o dobro dzieciaków, o ich rozwój, a także o rozwój szkoły.